

Nr. 55



ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek dnia 24 lutego 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeń, warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne Biuro ogłoszeniowe Związku pracy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

Cena prenumeraty:

w ŁODZI.

Kwartalnie Mk. 35.00

Miesięcznie „ 12.00

za roznośnienie

60 ten. miesięcznie.

Z przes. pocztowa:

Kwartalnie Mk. 45.00

Miesięcznie „ 15.00

Kalendarzyki:

Niedz. Kat. Sw. Flotra.

Poniedz. Piotra Dam.

Wtorek Sergjusza M.

Sroda i S. d. Macieja A.

REDAKCJA

w ŁODZI,

Al. Kosciuszki 41.

TELEFON 28.

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem lub w tekście m. 2.50 za tokolem i mk. nekrologi mk. 1.25 za warsz. petitowy. Drobne ogłoszenia 20 fen.

za wyraz Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 50 proc. drożej. Stronica przed tekstem

bw tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi i tylko na 2, 4, lub 6 lamów. Artykuły

z oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha, Kłosk.

Dziś premjera!



Dziś premjera!

Utwór pełen czaru i poezji wytwórni American Film C-o w New-Jorku.

SZLACHETNOŚĆ

Sentymentalny dramat miłości i życia ludzkiego w 5 aktach.

W roli głównej: pełna czaru, uroku i wdzięku amerykańska artystka

MARY MILES

Nad program:

Wycieczka w góry

Przecudne zdjęcia z natury.

Strachy

Pantomina komiczna w 1 akcie.

Początek przedstawień o g. 4 ej m. 30 p.p. ostatniego o g. 8 m. 20 wieczorem.

Teatr Polski — Cegielniana 63.

DZIS

punktualnie o godz. 7.30 wieczorem

OFICER GWARDJI

w zespole artystów

TEATRU MAŁEGO z WARSZAWY

Bilety od g. 5 w kasie teatru Polskiego.

Samochód

(omnibus)

16 osobowy na gumach prawie nowy

sprzedam.

Oferty w Rozwoju pod „F. K.”

584-1

Ofiary.

Na Flotę Polską.

Zonlerce 9 ej Auto-kolumny Garnizonowej w Łodzi z okazji imienin swego dowódcy złożyli mk. 227.

Szkoły miejskiej Nr. 6 dochód o amatorskiego przedstawienia dzieci Mk. 110 25 fen.

Pamiętajcie o Górnym Śląsku!

Komedje plebiscytowe.

Nie przebrzmiały jeszcze echa oburzających nietaktów oraz niesprawiedliwości, jakich dopuszczano się i dopuszcza się nadal, mimo ogólne go protestu ze strony społeczeństwa polskiego, komisja międzysojusznicza na obszarze plebiscytowym Śląska Cieszyńskiego, a już mamy do zanotowania nowy objaw tendencyjnego traktowania plebiscytów przez naszych aliantów.

Tym razem jednak rzecz dzieje się na Mazurach. Jak komunikuje komitet plebiscytowy mazurski, załoga koalicyjna na Mazurach jest tylko pozorem, i nikt się z nią nie liczy. Przybyło z komisją, która objęła oficjalnie władzę, załadowano kilkadziesiąt żołnierzy angielskich mających rzekomo stanowić korpus okupacyjny. Niemcy, którzy mieli wysłać swe wojska poza granice, nie uczynili tego. Zwolnili jedynie wojsko pozorne. Cała amunicja i uzbrojenie pozostało w komplecie. Straż, policja i żandarmerja dalej są na swych stanowiskach. Przybycie komisji plebiscytowej nie tylko nie miało losowi ludności polskiej, lecz, jak oficjalnie zaznacza źródło tak najbardziej, jak komitet mazurski, „wynurza dla Polaków jest o wiele gorzszą, niż była przed przybyciem komisji”...

Żołnierze niemieccy, którzy po maskaradowym i pozornym rozpuszczeniu pozostali na miejscu, przebiegają od wsi i miast i terroryzują mieszkającą ludność polską. Doszło do tego iż ludzie, czując po polsku, wstają się z tem zrywają w obawie gwałtów, oraz nędy ze strony Niemców.

Polaków nawiadomionych Niemcy wysyłają do dzielnic niemieckich, zmniejszając w ten sposób siłę elementu polskiego i moralnie podkopując wobec niezdyscyplinowanych autorytet polskości. Dzieje się nadal gwałty, wołające o pomoc do nieba. Mazurów, którzy wracali z Warszawy, Niemcy wzięli i wywieźli.

Nie dość na tem. Pomiedzy Niemcami, a komisją aliantów, w skład której, co należy podkreślić, wchodzi przeważnie Anglicy, zawładnęły się stosunki serdecznej przyjaźni. Niemcy przyjmują gościnnie członków tej komisji i twierdzą głośno, że przedstawiciele ententy są po ich stronie, że plebiscyt napewno wygrają.

Mamy już obecnie przejawy zupełnie wyraźnej działalności oraz „bezsronności” komisji międzysojuszniczej w stosunku do narzuconych nam plebiscytów... Na Śląsku Cieszyńskim, gdzie wszak gros wpływów w komisji dzierżą francuzi, zapanowały stosunki tak skandaliczne, że zmuszają rząd polski do natychmiastowej interwencji, nie mówiąc o społeczeństwie i prasie, które bez ogródek dały wyraz swemu oburzeniu.

Teraz znów podobne traktowanie plebiscytów notujemy na terenie najwięcej zagrożonym, na Mazurach, gdzie gospodarzą Anglicy.

Opinia polska słusznie się zaniepokoi tymi faktami. Istotnie, zaczynamy odczuwać, że istnieje i musi istnieć jakiś związek między tymi objawami, że owe opóźnienie okupacji, to odciąganie się z odpowiednio energicznymi rozporządzeniami, to widoczne i jaskrawe tendencyjne traktowanie plebiscytów na niekorzyść naszą, że

te wszystkie okoliczności nie mogą być bez przyczyny, i to przyczyną dostatecznie władnej a wpływowej, aby mogła tak skutecznie i niewądnie działać...

Wiemy, iż przez cały czas kształtowania się losów Polski, już od chwili upadku Niemiec, jakaś tajemnicza ręka burzyła stale plany dyplomacji polskiej i obalała nieraz najważniejsze żądania nasze.

Wiemy, że przeciwko Polsce intrygowano stale i, że to intrygi największy posłuch, największy sukces znajdowały przedewszystkiem — w Anglii.

W rezultacie okrojono nasze żądania, wpakowano plebiscyty, gdzie tylko można było wyszperać choć najdrobniejszy, najwięcej błahy i kruchy motyw, nie dano nam Główna i jedynego portu, który otworzyłby więzienie kontynentalne Polski, zneutralizowano Wisłę, zakwestjonowano prawa nasze do Galicji Wschodniej w szykanujący wprost sposób rozłożono opiekę nad żydami i t. p. i t. p.

To, co się dzieje obecnie, wydaje się być jego dalszym ciągiem tej kampanji antypolskiej, wynikiem jakiejś akcji „utajonej” lecz nie mniej potężnej, złączającej do osłabienia Polski.

Obecnie jednak opinia polska stoi przed bolesnym zapytaniem, na dnie którego gorczy łączą się z zawodem, czy plebiscyty mają być istotnie wyrazem woli niekropowanej ludu, rzeczywistym samokształceniem się narodowym, czy też są tylko komedią, rozwiązaniem akcji jest już z góry przeznaczonych i postanowionych...

Odpowiedź, niestety, wyraźną a nie dwuznaczną dają nam fakty niezbitne, wymownie przemawiające surową prawdą rzeczywistości.

Komisja międzysojusznicza nie są bezstronne, to też nie wypełniają swych obowiązków w imię prawa i sprawiedliwości. Możemy więc liczyć tylko na własną siłę.

Dalecy też winniśmy być od rezygnacji czy rozpacz. Broniąc praw ludności polskiej, nie ustępując na krok od słusznych żądań oparcia zasady plebiscytów co najmniej na gruncie neutralności, wyętymy wszystkie siły dla pozyskania tych ziem, które gwałtem zostały oderwane od pnia macierzystego i które muszą za wszelką cenę zostać odzyskane.

Jak najusilniejsza akcja plebiscytowa, poparta przez zgodny i solidarny wysiłek całego narodu — oto nakaz chwili.

Lud polski obszarów plebiscytowych nie da się sterroryzować ani Czechom ani też Niemcom, choćby ten terror szalał zupełnie bezkarnie.

Lud to zahartowany a krzepki. Możemy z wiarą ufać żywotnej, niezmożonej sile polskości, która tkwi na dnie duszy tej macierzyńskiej, lecz bohaterkiej ludności.

Jeśli Polska okaże dostateczną wolę i zainteresowanie jeśli ten lud zrozumie, że cały naród wyciąga doń ramiona i czyni wszystko, co w jego mocy, on z zaufaniem rzuci się w objęcia tych, którzy potrafiliby dowieść, że za prawdę są jego braćmi.

Ichthiosaurus.

Pod kątem dnia.

Sznaję ci się po miecach
Fantastyczne eadkiem draby...
Nłby cizkie, nłby ludzkie
Każdy chudy, bledy, słaby.

Jakowś polowanie byy
(Choć warusząc serca głębie)
Miedze, wynędniale, jakby
Przez rok nie rde miały w gębie. —

Dawacznie też wyglądają
Przy psakarskim zryku sroci.
Odbi wiedzede, ewissime,
Ze to polski jest intelekt!

Taki Nie żarty, nie faesje
Ni Rajowe one figliki—
Dniś w Ojczyźnie pięć góruje
A zaś rozum- dostał wryki!

Przeto też jest na indeksie
(Wielki dżwu, że jeszcze lipie).
Tak się czuje w „republike”
Jak Sokrates przy Ksantypie.

Rektor uniwersytetu,
Poznasz go wnet niezawodnie:
Brzuch zapadły, dziury w butach
I nie bardzo cnie spodnie.

A tu postać wynędniała,
Jak koci, co wiek ciągnie kierał,
Wrok przysały, blade lica:
To poeta lub literat.

Sędzia, profesor i malarz,
Urzędnik czy też artysta
Znak szczególny: pusta głowoda
(I pusty brzuch, oczywista).

Wśród rzecz opasłych psakarzy
(Tych nie ciekawy rysopis)
Błądzą owe ludzkie szczytki
Jak „danse macabre”... kości popa—

Lecz pociesz się, Intellekcie,
Choć twój los nie bardzo suły—
Symbolem rozumu w Polsce
Dzisiaj są... podark. buty.

KRONIKA.

— Dyspensa na post wielki.

C) W roku bieżącym Kościół katolicki mając na uwadze wyjątkowo ciężką sytuację dozwolił w Wielkim Poście siozywania tłuszczów zwierzęcych narówni z olejami i nabiałem.

Ci z pośród iernych, którzy nie mają dostatecznych środków na wyżywienie się, żądają kościół św. wstrzymywanie się od spożycia mięsnych potraw jedynie w piątki i soboty każdego tygo dnia.

— Decentralizacja władz szkolnych.

a) Inspekcja szkolna okręgu m. Łodzi otrzymała komunikat w sprawie projektowanego przeprowadzenia decentralizacji władz szkolnych na wzór władz administracyjnych.

Sprawa przeprowadzenia tej akcji jest już w toku. W związku z tem nastąpi gruntowne unormowanie władz szkolnych i określenie stanowiska nauczycieli.

— Koncert na oświetlenie żołnierzy.

a) Dnia 29 lutego o godzinie 6-jej wieczorem odbędzie się koncert, złożony z sił wojskowych amatorskich na rzecz oświaty dla żołnierzy tutejszego garnizonu w sali koncertowej przy ul. Dzielnej. Wejście za zaproszeniem.

— Za bohatera.

Dziś, o godz. 10¹/₂ rano w kościele św. Krzyża, odbędzie się żałobne nabożeństwo poległego bohatera śmiałością s. p. por. Sł... sztabu Ochrony...

Wielkie zwycięstwo oręza polskiego!

Rozbici doszczętnie bolszewicy uciekają w popłochu.

WARSZAWA, 23 2. (PAT) Komunikat sztabu generalnego. Front litewsko-białoruski. Nad jeziorom Osweja oddziały nasze rozbiły posterunek bolszewicki, biorąc kilkunastu jeńców. Kilkakrotne ataki nieprzyjacielskie w rejonie Dżisny odparto.

W dniu wczorajszym w odpowiedzi na trzydniowe ataki bolszewickie i celem rozbitcia ich sił skoncentrowanych w rejonie na wschód od Skrygółowa, przemaszły nasze oddziały grupy polskiej pod dowództwem pułkownika Sikorskiego, NA CAŁYM FRONCIE DO KONTRATAKU. W litwie która trwa od gnez. 2 do 16. NIKCHILNICY DOŚCIGNIĄTNIĄ KŁYB BOLSZEW.

WICKIE, ZMUSZAJĄC JE DO UCIECZKI NA WSCHÓD.

Dowódca jednego z pułków bolszewickich zginął na polu walki. Ogółem zdobycz wynosi 6 DZIAŁ Z OBSŁUGĄ I ZAPRZĘGIEM, 15 KARABINÓW MASZYNOWYCH 11.130 JENCÓW, w tem wielu officerów, około 70 koni, sztandar i kancelarja 23 pułku piechoty i duże materjałów wojennych.

Front wołyński: Energiczna akcja wywiadowcza. Front podolski: Oddziały nasze patrolują przedpole nowozajętej linii.

Kolniski pułkownik.

— Odznaka harcerzy.

c) Harcerzom, którzy pełnią służbę czynną w wojsku polskim, na mocy rozkazu naczelnego wodza zostało dozwolone noszenie krzyża harcerskiego, jako odznaki pamiątkowej na równi z odznakami wojskowymi i sokolami.

Krzyż harcerski należy nosić na wysokości dwóch palców nad środkiem lewej kieszeni munduru.

— Za łapówkę.

a) Policja aresztowała Joska Cederbauma, zamieszkałego przy ul. Szkolnej 30, który wręczył policjantowi 30 Mk. łapówki, żądając, aby nie sporządzał protokołu za nie przestrzeganie przepisów sanitarnych.

— Konkurs.

Politechnika Lwowska ogłasza konkurs do końca marca 1920 na katedrę „Ekonomii społecznej i Nauk prawnych” na Wydziale rolniczo-leśnym, tudzież na katedrę „Ekonomii społecznej”, wspólnej dla innych wydziałów. Bliższe szczegóły poda Rektorat.

Sprawy robotniczo.

— 0 —

— U Hutników Szklanych.

a) W lokalu Polskich Związków zawodowych przy ul. Głównej 31, odbyło się ogólne zebranie roczne Związku zawodowego Hutników szklanych.

Sprawozdanie działalności zarządu i komisji rewizyjnej zostało przyjęte i zatwierdzone. Według zaakceptowanych przez pracodawców podwyżek w stosunku 75%, płaca zarobkowa obliczona została w sposób następujący: hutnik pobiera tygodniowo od 300 do 450 Mk pomocnicy jego od 100 do 200 Mk, tygodniowo, chłopcy od 60 do 100 Mk, robotnicy na dniówkę od 120 do 200 Mk i dziewczęta od 80 do 100 Mk tygodniowo.

Po zatwierdzeniu szeregu spraw dotyczących projektowanej nadal działalności Związku, wybrani zostali do zarządu p. A. Małozzewski, W. Nowakowski, I. Stryczek, T. Sztepkę, B. Rudnicki, J. Niedbał, K. Michalak, F. Sztepkę, St. Kukliński, K. Stryczek, T. Kwiatkowski.

Do komisji rewizyjnej weszli: A. Nowakowski, Jan Sztepkę, S. Stryczek.

— U pracowników Stowarzyszeń spożywców.

a) Odbyło się ogólne zebranie roczne Polskiego Związku pracowników Stowarzyszeń spożywców w Łodzi.

Z odczytanego sprawozdania dowiedziano się, że Związek powstał w czerwcu 1919 r. i liczy obecnie 190 członków oraz posiada filje w Pabjanicach.

Po przyjęciu sprawozdania rachunkowego, zebrani powzięli następujące uchwały: 1) przyszłe żądania pracowników winny być unormowane w stosunku do potrzeb pracownika i jego domowego budżetu; 2) zaakceptować zasadniczo projekt nowej umowy z pracownikami oraz instrukcji obowiązującej tychże; 3) kopie projektu, umów oraz instrukcji zarząd wysłać ma do poszczególnych Stowarzyszeń, gdzie wybrani delegaci poddadzą je rozpatrzeniu. Wybrano zarząd.

Teatr i sztuka.

— 0 —

WYSTĘP LUDWIKA SOLSKIEGO.

Teatr Polski daje dziś sztukę w 4 aktach Maksyma Gorkija „Mieszczanie” z p. L. Solskim doskonałym odtwórcą roli Płarczycina. Będzie to jedyne przedstawienie tego pięknego dzieła, gdzie publiczność korzystać może z ulgowych cen. Większa część biletów sprzedana.

Jutro wspaniały „Judasz z Kariothu” Rostworowskiego — wielki tryumf p. L. Solskiego.

W próbach „Ponad siły” sztuka Björnsuna.

Premierę naznaczono na piątek dnia 27 b. m. Sztuka wywołała wielkie zainteresowanie. Reżyseruje p. L. Solski, którego gościnne występy na scenie łódzkiej dobiegają końca.

W sobotę po pol. „Safanduly” Sardou. W niedzielę „Wielki Fryderyk” Nowaczyńskiego.

— Teatr Mały.

Dziś, wtorek 24 b. m. w gmachu dawnego Teatru Polskiego przy ul. Cegielskiej №63 odbędzie się pierwszy występ Teatru Małego z Warszawy. Grany będzie dowcipny „Oficer gwardji” z Mrozinską, Leszczyńskim i Stanisławskim w rolach głównych.

Przedstawienie rozpoczyna się punktualnie o godzinie pół wiecz. I nikt ze spóźnionych bezwzględnie nie będzie wpuszczony na widownie.

Komunikaty.

— | —

— Z Koła Polok

Koło Polek zawiadamia, że zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek d. 24 b. m. o g. 6-ej Piotrkowska №174. Skarbniczka załatwia interesy w piątki od 5-ej do 7-ej Sekretarjat czynny codziennie od 5-ej do 7-ej.

572—1.

— Na kresach.

Na kresach grasuje epidemia tyfusu plamistego powrotnego i ospy. Żołnierzowi

polskiemu brak umiejętnej opieki w szpitalach zakaźnych. Zapotrzebowanie na sanitariuszek wciąż rośnie. Wobec tego Liga Kobiet Polskich z dniem 1 marca r. b. otwiera miesięczne Kursy dla sanitariuszek. Zapisy przyjmowane są w sekretarjacie Ligi, Przejazd Mł 2 piętro, wejście przez bramę, w godz. 7—8 wiecz. codziennie do soboty włącznie.

Pierwszeństwo mają kandydatki, które przebyły tyfus plamisty.

№582—1

— Grand Kino.

Grand Kino demonstruje obecnie arcydzieło wytwórni francuskiej Gaumont pierwszy cykl serji „Judex” p.t. „Tajemniczy cień” który we właściwym czasie we Francji wywoływał ogólną sensację, jak o najlepsza filma sensacyjna.

Wystawa obrazu jest więcej niż przepyszna — zdjęć podobnych już dawno nie widzieliśmy w żadnym kino-teatrze gwiazda pretta Audreyor Rene Creste dają postaci przepyszne, wypracowane w każdym szczególe.

Program dopełnia farsa i aktualny dziełnik Gaumont.

— Luna.

W Kino „Luna” demonstrowany jest obecnie pełen czaru i poezji dramat miłości i życia w 5 aktach. W roli głównej znana z pięknością amerykańska gwiazda. Mary Miles. Nad program „Wycieczka w góry” i Strachy.

Przed rozstrzygnięciem sprawy pokoju.

Zasadnicze postulaty uprzednio przedłożone będą entencie.

(Od wł. korespondenta.)

WARSZAWA. 23.2. W niedzielę odbyło się posiedzenie rady ministrów w sprawie pokoju z bolszewikami. Według pogłosek nieurzędowych minister spraw zagranicznych p. Patek przedstawił opracowane przez niego zasadnicze punkty, na podstawie których, po przyjęciu ich przez radę komisarzy rosyjskich, Polska przystąpi mogłaby do rozważania szeregu szczegółowych dodatkowych punktów. Jak słychać wystawione zostaną trzy natury: politycznej i gospodarczej, dotyczące:

- 1) utworzenie strefy neutralnej na wschód od linii bojowej polskiej.
- 2) NAPRAWIENIE KRZYWDY DZIEJOWEJ, WYRZADZONEJ POLSCE przez Rosję, począwszy od roku 1772.
- 3) SAMOSTANOWIENIE O SOBIE NARODÓW, ZAMIESZKUJĄCYCH NA WSCHÓD I PÓŁNOC OD POLSKI.
- 4) ODSZKODOWAN natury gospodarczo — finansowej.
- 5) Zabezpieczenia przed AGITACJĄ BOLSZEWICKĄ.
- 6) Ratyfikację traktatu pokojowego miałyby prze-

prowadzić najwyższe zgromadzenie reprezentujące wolę ludności rosyjskiej.

Rada ministrów po długotrwałej dyskusji miała podobno zadecydować przedstawienie tych punktów do rozważenia komisji zagranicznej w celu zatwierdzenia lub dokonania ewentualnych zmian i poprawek.

WARSZAWA. Wczoraj odbyło się posiedzenie Komisji do spraw zagranicznych, na której omawiano Zbardzo ważne i zasadnicze punkty zagadnień w sprawie pokoju.

Posłowie z klubu Ludowo-narodowego domagali się, aby podstawowe tezy warunków pokojowych, przed wysłaniem rządowi sowieckim, przedstawione były do zatwierdzenia entencie.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że min. Patek osobiście pojedzie z tymi warunkami do Paryża i Londynu, aby przedstawić je rządowi ententy oraz omówić ważniejsze postulaty, wschodnie.

WARSZAWA. Dziś odbędzie się dalszy ciąg posiedzenia komisji do spraw zagranicznych.

W czasie jej przebiegu minister Patek odpowiadać ma na pytania posłów, dotyczące fachowego wykonania rokowań pokojowych.

Groźny stan przedplebiscytowy na Mazurach!

WARSZAWA. 23. (PAT) Komitet plebiscytowy mazurski komunikuje. Komisja koalicyjna przejęła oficjalnie rządy na terytorjum plebiscytowym Prus wschodnich, mając do pomocy kilkuset żołnierzy angielskich. Niemcy, którzy mieli wysłać swe wojska poza granice obszaru plebiscytowego, nie uczynili tego, tylko ZWOLNILI CZASOWO wszystkich żołnierzy ze służby. Odebrano im odznaki żołnierskie i z góry zapłacono żołd na dłuższy okres czasu. Sytuacja dla Polaków O WIELE GORSZA, NIŻ BYŁA PRZED PRZYBYCIEM KOMISJI. Zwolnieni żołnierze i słowem i czynem TERORYZUJĄ KAŻDEGO, KTO SMIE SIĘ ODEZWAĆ PO POLSKU. Gorliwi Polacy, którzy występowali dotychczas otwarciej, zaczynają się teraz w drodze i wywieźli poza teren plebiscytowy.

hamować, bo nieprzyjemność ze strony niemieckiej są częste i niebezpieczne. CAŁE UZBROJENIE ŻOŁNIERZY WRAZ Z AMUNICJĄ I ARTYLERJĄ POZOSTAŁO W KOMPLECIE. Straż, żandarmerja i policja pełnią służbę. ZAŁOGA KOALICJI STANOWI TYLKO FIGURĘ z którą się nikt nie liczy. Niemcy przyjmują aliantów bardzo gościnnie, podkreślając na każdym kroku istnienie i pracę żywiołu niemieckiego. Polacy wręczyli komisji żądanie równouprawnienia w administracji. Niemcy tryumfują, że plebiscyt dla nich pewny, a WSZYSTKICH POLAKÓW, USWIADOMIONYCH WYSYLAJĄ DO DZIELNIG NIEMIECKICH. Kilku Mazurów powracających z Warszawy Niemcy, wzięli

Galicja wsch. — ceną pokoju dla bolszewików.

LWÓW. „Hromadska Dumka“ donosi, że ukraińskie władze sowieckie w porozumieniu z moskiewską Sowdepją będą w ewentualnych rokowaniach pokojowych z Polską stanowczo żądać przyłączenia Galicji wschodniej oraz innych ukraińskich terytoriów etnograficznych do Ukrainy sowieckiej.

LWÓW. „Hromadska Dumka“ donosi: W Kijowie przeszły dobrowolnie do bolszewików dwie partje ukraińskie: komunistyczna i bolszewików (lewica socjal-rewolucyjna), które walczą o suwerenność Ukrainy na programie sowieckim.

Jak frywarczono przyszłością Polski.

Sensacyjny wywiad z Kiereńskim.

LONDYN. Pismo angielskie „Manchester Guardian“ podaje niezwykle sensacyjny wywiad z byłym ambasaderem Rosji KIERENSKIM. W szczególności sensacyjnie brzmi ustęp o Polsce, a mianowicie: **ROZWIĄZANIE POLSKI, tej samej Polski, KTÓRA ENTENTA WYBŁAŁA CAROWI ZE ZWIĄZANEMI RĘKAMI I NOGAMI.** Gdy rząd tymczasowy rosyjski uczynił ten krok, miał przed sobą TELEGRAMY FRANCUSKIE,

POTWIERDZAJĄCE PUNKTY UKŁADU ambasadora francuskiego w Rosji p. Dumerguera Z LUTEGO 1917. **ZAWARTE Z RZĄDEM CARSKIM.** Z telegramów tych stać wynika, że rządy francuski i angielski godziły się odstąpić Rosji carskiej cały zabór austriacki i pruski i przyrzekły, że **SPRAWA POLSKA NIE BĘDZIE NA KONFERENCJI POKOJOWEJ PORUSZANA, ALE BĘDZIE UWAZANA ZA WEWNĘTRZNA SPRAWA ROSJI.**

Komunikat komisji plebiscytowej na Śląsku.

WIEDEŃ. 23. (PAT) Dział otrzymany dzienniki publikuje komunikat międzynarodowej komisji plebiscytowej w sprawie starostwa w Karwinie. Między innymi powiedziano w tym komunikacie: Komisja międzynarodowa zastanowiła sobie administrację okręgu górniczego w Karwinie (kompetencja 3-iej instancji) i przebrała wszelką władzę dotyczącą tej administracji na komisję administracyjną, w skład której wchodzi 4-ch delegatów, a mianowicie po jednym z każdej delegacji: Anglik Stewars, Francus kapitan Flippon, Włoch puł-

kownik Bernetti, Japończyk Akuma. Komisji tej przydani będą dwaj doradcy, jeden Polak a jeden Czech, których atrybucje są następujące: Informowanie komisji w charakterze ekspertów, strażenie interesów kraju, który reprezentują. Specjalna instrukcja reguluje sprawy dotyczące finansów, oświaty, poczty i telegrafów oraz aprowizacji. Kompetencja komisji obejmuje całe terytorjum dawne-go powiatu frysztańskiego, na zachód od linii demarkacyjnej.

Tytaniczna praca przygotowania traktatu warszawskiego.

52 komisje obradowały na 1343 posiedzeniach!

PARYŻ. 23. (PA) Tardieu ogłosił w „Illustration“ artykuł, w którym omawia szczegółowo traktat warszawski. Tardieu wykazuje na jakie trudności napotykało przygotowanie traktatu i jak skrupulatnie go przyszytano w ciągu 5-mia miesięcy. 52 komisje obradowały na 1343 posiedzeniach. Dnia 7. maja 1918 r. przedstawiono traktat rządowi niemieckiemu, a po 26 dniach dyskusja rozpoczęła się na nowo. Od dnia 25-go maja poddawany był traktat jaknajskrupulatniej badaniom na przeszło 200 posiedzeniach odbywających 1 76 posiedzeniach Rady najwyższej. Wyrażono krytykę niemiecką nawet w najdrobniejszych szczegółach. Dnia 15 czerwca odpowiedziano

na notę Niemiec, żądając od nich kategorycznego „Tak lub nie“, wreszcie traktat został dnia 23 czerwca podpisany. Co do zarzutu Niemców, że traktat jest niewykonalny, podkreśla Tardieu, że większość postanowień traktatu została już zrealizowana.

Przyłączone Alzację i Lotaryngię do Francji, a zabór pruski do Polski, Belgja zajęła przyznane jej okręgi, wyłączono okrąg Saary z pod władzy rządu niemieckiego, w pierwszej strzebie na Saalezwiku przeprowadzono już plebiscyt, utworzono komisję plebiscytową dla Górnego Śląska, dokonano zajęcia lewego brzegu Renu i wreszcie Niemcy wydali swą flotę.

Bujne plony posiewu bolszewickiego.

5) W gmachu szpitala Poznańskich przy ul. Targowej, odbyło się zebranie dwóch związków lekarzy oraz pracowników i pracownic szpitala. W obecności 202 osób, obradom przewodniczył p. Bazyliński.

Omawiano sprawę połączenia się obu związków. Jednomyślnie wniosek ten przyjęto, przy czem zgodzono się, aby powstałej organizacji nadać nazwę: „Związek zawodowy szpitalników-rodzających i pokrewnych zawodów“.

Nad sprawę przynależności Związku do Centrali przy ul. Pustej, czy też od polskich związków zawodowych przy ul. Głównej wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, podczas której zabierało głos wielu krzykaczy z ul. Pustej. Między innymi ob. Kalużyński i towarzysz Maj-

chrzak delegowany w Związku przy ul. Pustej do pertraktacji w sprawie podwyżki z magistratu. Przy rozważaniu projektu podwyżek podkreślił on dwukrotnie zdanie prezydenta, że pracownicy szpitalni mogą uzyskać podwyżkę tylko wtedy, kiedy cennik opracuje rada Związków z ul. Pustej.

Po dyskusji i zarządzeniu głosowania większość zgodziła się przyłączyć do związków przy ul. Pustej. Dokonano wyboru zarządu, komisji rewizyjnej oraz delegację do pertraktowania z magistratem w celu ostatecznego uzyskania żądanych podwyżek, przy czem dano delegatom, nieograniczone pełnomocnictwo.

Śchwytnie bandyty Lenartowicza przy „pracy“.

Smutna skutki rzucania ludziom piaskiem w oczy.

Posterunkowy 12 komisariatu, w Warszawie wczoraj w południe, jak pisze „Dzień Pożarski“, odprowadzał z sądu, do aresztu centralnego aresztanta, osądzonego za bandytyzm, Lenartowicza. po drodze, na rogu ul. Zielnej on nagle odwrócił się, zasypał posterunkowemu

oczy piaskiem i pieprzem, poczem zaczął uciekać ul. Królewską ku Granicznej. Policjant przetrącił oczy i pogonił za uciekającym. Widząc że nie zdąży go dogonić, policjant dał dwa strzały z karabinu, przy czem trafił Lenartowicza w lewą rękę.

Kula, odbiwszy się o mur, ugodziła w brzuch konia dorozkarskiego, który wkrótce zdołał. Rannego aresztanta, po opatrunku przez pogotowie, odprowadzono do aresztu centralnego.

Nowe kombinacje.

Cieszyn 23 2 (PAT.) Na posiedzeniu frysztańskiego wydziału gminnego uchwalono protest przeciw oderwaniu części gmin powiatu frysztańskiego i utworzenie z nich osobnego starostwa w Karwinie. Zaznaczyć należy, że na posiedzeniu tym obecnych było 11 Niemców i 6 Polaków.

Rada w Karwinie.

Karwina 23 2 (PAT.) W ostatnich dniach odbyły się wybory, do rady robotniczej zagłębia Karwinińskiego. Rada ta ma na celu złagodzenie sporu między robotnikami i przedsiębiorcami. Nie wybrano ani jednego Czecha, wszyscy wybrani są członkami P. P. S. stronnictwa chrześcijańskiego społecznego.

Nowe pieniądze polskie.

Wiedeń 23 2 (PAT.) Pociąg Towarzystwa transportowego „Wawel“, który wyjechał w czwartek pod flagą angielską i pod osłoną asysty wojskowej powoził 5 wagonów z 2 miliardami banknotów polskich wydrukowanych w drukarni państwowej we Wiedniu już poprzednio odesłało kilka transportów banknotów polskich pociągami Towarzystwa transportowego „Wawel“ i pociągami wojskowym „Polonia“

UZNIANIE DLA POLSKI.

PARYŻ. 23. (PAT) Havas. „Le Radical“ w artykule pod tytułem „Brawo Piłsudski“ wyraża nadzieję, że należy się przyzwyczać do uznawania Polski za wielkie mocarstwo, odgrywające NACZELNĄ ROLĘ W EUROPIE CENTRALNEJ. Państwa sprzymierzone mają obowiązek wspomagać Polskę wkrzeszoną.

DOBRY PRZYKŁAD DLA NAS.

KOPENHAGA 22. 2 (PAT) Komisja międzynarodowa w Szlezwiku przedsięwzięła zarządzenia mające na celu położenia kresu agitacji niemieckiej w drugim rejonie plebiscytowym w Saalezwiku. Zorganizowany specjalny trybunał który będzie ferował wyroki bez apelacyjne w sprawach przekroczenia przepisów ogłoszonych przez komisję, a mających na celu zapewnienie porządku publicznego i swobody głosowania. Wydalono 2 agitatorów niemieckich.

PEŁEN POSWIĘCENIA.

LJON. 22. 2 (PAT) Następca tronu niemieckiego zwrócił się telegraficznie do mocarstw sprzymierzonych proponując oddanie się w ich ręce wzamian za zrzeczenie się przez ententę dochodzeń przeciwko sprawcom wojny. Rządy sprzymierzone na depezę nie odpowiedziały.

ARCHANGELSK ZAJĘTY.

MOSKWA. (PAT) Dnia 21 lutego o godz. 4 pp. 194 pułk czerwony wkroczył do Archangielska. W ręce wojsk czerwonych wpadły 2 tanki. 17 zastanowili ilość materjału wojennego.

PIERWSZA GROZBA.

WIEDEŃ. 23. 2 (PAT) B. K. donosi z Lublany, że posłowie angielski i francuski w Lublanie wręczyli w dniu 19 lutego rządowi Jugosławji notę swoich rządów których oświadczają, że Wilson nie interwenjuje w sprawie Adrijatyku, wobec czego wspomniane rządy obstają przy swoim ultimatum z 20 stycznia. Nota wzywa rząd jugosłowiański, ażeby w najkrótszym czasie przyjął propozycję kompromisową angielską francuską ponieważ inaczej Włochy otrzymają pełnomocnictwo do wykonania traktatu londyńskiego.

BOLSZEWICY CHCĄ WALKI Z RUMUNIA.

WIEDEŃ. 23. 2 (PAT) B. K. donosi z Waszyngtonu pod datą 21. Jak donosi dziennik „Sun“ z Bukaresztu fachowcy wojskowi w Rumunji szacują wojsko zbliżające się do Dniestru na 150 tysięcy żołnierzy. Fakt że rosyjska republika sowiecka dotąd głosi tylko o pokój z Polską i północnymi państwami kresowymi domaga się w politycznych kolach rumuńskich tem, iż otwierają Rosji sowieckiej przeciwko Rumunji a właściwie Bersarabji jest tylko kwestją czasu.

W dniu 22 b. m. o godzinie 7 wieczorem zasnęła w Bogu w wieku lat 29 po krótkich lecz ciężkich cierpieniach moja ukochana córka, nasza siostra, sawagierka, kuzynka i...

ś. † p.

MARJA JERRACZ

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ulicy Głównej M 26, m. 14, na stary cmentarz ewangelicki nastąpi dnia 24 b. m. o godzinie 3-iej po południu, o czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych

575-1

Stroskana Rodzina.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki drogiej nam córeczki

ś. † p.

Natalci Zalowskiej

Szanownemu Duchowieństwu w szczególności księdzu prałatowi Bielskiemu prefektowi szkół za pociechę, nauczycielce p. Korkowskiej i koleżankom za złożone wieńce i wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę z głębi zbolatego serca składają serdeczne „Bóg zapłać“.

576-1

Stroskami rodzice.

Smierć głodowa.

—o—

W powiecie Kowelskim i Włodzimierskim głód przybiera zatrważające rozmiary. Ludność wielu gmin, z zupełnego braku zboża żywi się chlebem, wypiekany z przetartej siecarki, zmieszanej z makuchami. W miejscowościach położonych w byłym pasie przyfrontowym, nad Stochodem ludzie puchną z głodu. Coraz liczniejsze zdarzają się wypadki śmierci głodowej. W ostatnim tygodniu w gminie Siedliszcze zmarło śmiercią głodową 4 osoby, w gminie Turzysk—25 osób i we wsi Krywilnie—1 osoba.

Nad samym Stochodem, w granicach powiatu Włodzimierskiego, w ciągu ostatniego tygodnia było 100 wypadków śmierci głodowej, co razem z poprzednimi danymi czyni 130.

Sto trzydzieści osób zmarło z głodu w ciągu jednego tygodnia na skrawku żyznej ziemi wołyńskiej, ongi „mlekiem i miodem płynącej“...

Notując znów te świeże dane o ofiarach głodu, nie możemy tym razem nie odwołać się do inicjatywy i pomocy społecznej.

Czytelnicy nasi Ci wszyscy, którzy choć raz dziennie jadacie, odejmijcie sobie od ust choć po małym kęsie chleba i przesyłajcie go nad Stochód, ale—corychleń! Przesyłajcie wszyscy bez różnicy narodowości i wyznania, przesyłajcie dla tych nieszczęśliwych, puchnących i umierających z głodu, ale—przesyłajcie zaraz!

Ratujcie bliźnich do tej strasznej śmierci głodowej, wy wszyscy czytelnicy nasi, którzy choć raz dziennie jadacie!

Aby ułatwić bliźnim spełnienie obowiązku chrześcijańskiego, lub obowiązku humanitarnego Redakcja naszego pisma otwiera specjalną rubrykę składek pieniężnych.

Wiek cudów techniki i głodu!

—o—

W 1920 r. umieli ludzie: latać jak ptaki w przestworzach powietrznych z szybkością 200 kilometrów na godzinę. Na kawaliku płótna chwycić każdy obraz rzeczywisty w ży-

wym ruchu...

Dobywać z tub tony ludzkiego głosu. Z pomocą znaków iskrowych porozumiewać się na tysiące kilometrów.

Obalać najpotężniejsze twierdze, jak dziecinne domki z papieru.

I wiele, wiele jeszcze innych umieli rzeczy któreby w zdumienie wprawiły ich przodków. A jednak w tym samym czasie zdarzyło się, że tysiące ludzi umierało z głodu, ponieważ nie zdołali produkować tyle chleba, aby nasycić szerokie masy... A jednak tę sztukę znali już praprzadkowie z przed pięciu tysięcy lat...

Z „Gońca“ krak.

Najliczniejszy wiec w Cieszynie.

—o—

Dnia 22 lutego w odbył się w Cieszynie wiec, jakiego Cieszyn i wogóle Śląsk jeszcze nie widział. Udział obecnych obliczają na 80000 osób. Tłum zapełnił rynek i boczne ulice. Dzięki nadzwyczajnemu taktowi wojsk francuskich i włoskich nie doszło do wypadków. W 10 różnych miejscach Rynku, oraz w ulicach sąsiednich wygłoszono szereg przemówień.

Wśród mówców był Wyberg z Łodzi, który zabierał głos imieniem tamtejszego między partyjnego koła plebiscytowego. W czasie przemówień na Rynku podniesiono nad tłumem szubienicę, na której powieszono manekina, przedstawiającego renegata Kozłonia. U dołu widniał napis: śmierć zdrajcy narodu. Manekin w jednej chwili poszarpano. Po przemówieniach, gdy tłum nie ustępował, ukazali się na balkonie hotelu członekowi misji z gen. Borsarellim na czele. Odezwały się okrzyki na cześć misji, poczem p. Zamorski stąpiwszy na balkon zawołał donośnym głosem.

„W imieniu rządu polskiego wzywam was do rozejścia się. Na to wezwanie tłum rozszedł się spokojnie.

Przed rozejściem się uchwalili zebrani rezolucję, w której protestują przeciw wszystkim zarzutom, które krzywdzą dotychczasowy stan posiadania Polaków na Śląsku Cieszyńskim domagając się restytucji bezprawie przez Czechów rozwiązanych wydziałów gminnych, przywrócenia polskiej administracji i praw, zagwarantowanych umową paryską dnia 2 lutego 1919 żądając usunięcia żandarmerii czeskiej z polskich gmin oraz zredukowania jej do stanu przedwojennego, przeciw przetrzymywaniu więźniów politycznych. „W obronie Śląska Cieszyńskiego oświadczamy, brzmie dalej rezolucja, że uznając międzyso uszczelnia komisję plebiscytową i jej prerogatywy, stronniczości nie ścieramy i wszelki handel nam i naszą ziemią, choćby siłą odwrzemy. Pozdrawiamy całą Polskę, do której dziś po 600 letniej niewoli chcemy powrócić, pozdrawiamy nasze morze polskie, naszą armię bohaterską, pozdrawiamy tych, oco nam dziś otuchy dodają, tych co nas dziś pamiętają, słany wyrazy

hołdu Naczelnikowi państwa Józefowi Piłsudskiemu i Seimowi. Ślubujemy wszyscy, że wierność Polsce w walce i w ostatecznym zwycięstwie dochowamy.”

Gdy odczytano z trybuny ostatnie słowo rezolucji, zebrani wzniesli w górę ręce po ślubowaniu. Po wiecu urządzono manifestację na cześć Rady narodowej.

Koszty okupacji G. Śląska.

—o—

Przedwczorajszy „Dziennik Berliński“ donosi, że parlament francuski na utrzymanie wojska i urzędników okupacyjnych ententy na rok 1920 wyznaczył dla G. Śląska 500 milionów franków a dla Prus Wschod. i Zach. 475 milionów fr.

Ponieważ kurs marki niemieckiej w stosunku do franka jest b. niski, G. Śląsk będzie musiał zwrócić entencie sumy miliardowe. (Powinni to zapłacić Niemcy, domagając się plebiscytu R.).

Pieniądze międzynarodowy.

Finansści włoscy rozważają obecnie możliwość stworzenia monety, zagwarantowanej przez państwa sprzymierzone, która mając wartość międzynarodową, umożliwiłaby stosunki ekonomiczne. Wiadomo, że ustawiczne wahania różnych walut, sprządzają stałe kryzysy ekonomiczne. Waluta międzynarodowa zapobiegłaby zaś podobnym kłeskom.

O niezwykłej taniości w Czechach.

O niezwykłej taniości stosunkach w Czechach krąży u nas nieraz legendy. Oto autentyczna lista cen produktów pierwszej potrzeby w Pradze, jaka podaje „Morgenzeitung“. Pamiętajmy, że czeska korona równa się naszym 2,20

Kilo wołowiny	60	kor. czeskich
Kilo słoniny	40	„
Jaje	2	„
Kilo masła	56	„
Kilo ziemniaków	2	„
Litr mleka	6	„
Kilo herbaty	240	„
Para trzewików	240	„
Skromny obiad	14	„
Falczanka kawy	3	„

Bankierka Koalicji.

—o—

Chamberlain, kanclerz Izby skarbowej, przedstawił w Izbie dług, zaciągnięty przez państwa koalicyjne w Anglii od początku wojny. Tak: Rosja zaciągnęła 568 milionów funtów szterlingów, Francja 470,500,000 Włochy 470 milionów, Belgia 26,500,000, inne państwa koalicyjne 71 milionów. Suma wynosiła 1,790,000,000 funtów szterlingów.

PO RAZ PIERWSZY W ŁODZI!

Grand Kino

Placzkowska 23 72

DZIS PREMIE JA!

I-szy Epizod rozgłoszonej serii „Indeks”

„TAJEMNICZY CIEN”

Sensacyjny dramat podług scenariusza współczesnych pisarzy Artura Bernede i Ludwika Jenillade, wytwórni Gaumont w Paryżu w interpretacji najwybitniejszych artystów polskich ze słynnym

RENÉ CRESTÉ

porywającym gra swoją młodzież i dorosłych. Obraz własny Aj. Kinematograficznej Corso w Warszawie.

587-1

Dziś i dni następnych.

ODEON

Dziś i dni następnych.

Najwybitniejszy artysta amerykański i największy
SPORTSMAN SWIATA

DOUGLAS FAIRBANKS

w sensacyjnej tryskającej humorem komedji w 6 wielkich aktach p. t.

„ARYSTOKRACJA AMERYKANSKA”

I-szy obraz najsłynniejszej amerykańskiej wytwórni „Triangle” w Kaliforni.

■ ■ ■ Początek przedstawień codziennie o godz. 4 - ej ■ ■ ■ ostatniego punktualnie o 8.30 ■ ■ ■

588-1

Narady Stowarzyszeń Spożywców.

a) W zoraż odbyła się narada zarządów Stowarzyszeń spożywców okręgu łódzkiego, w obecności delegatów od 20-tu Stowarzyszeń.

Po ożywionej dyskusji zapadły następujące uchwały: 1) postanowiono ujednostajnić system rachunkowości dla wszystkich stowarzyszeń 2) celem uniknięcia obawów współdziałania zawodowego stowarzyszeń, postanowiono ustalić stopę procentową wyciąganą od zakupów, którą za rok ubiegły oznaczono w wysokości 3% 3) w tym samym celu postanowiono dążyć do usunięcia cen artykułów w sklepach poszczególnych stowarzyszeń i zdecydowano, ażeby przeciętna stopa kalkulacji w stowarzyszeniach wynosiła 10%. 4) Celem podjęcia pracy kulturalno-oświatowej na terenie stowarzyszeń, zobowiązano poszczególne stowarzyszenia, aby wypłaciły do kasy rady okręgowej jednorazową składkę w stosunku 1 Mc od każdego członka, oraz wniosły do budżetów na ten cel sumę w wysokości 5% od ogólnych obrotów; wreszcie 5) upoważniono radę okręgową, aby zajęła się redakcją odcinka przy czasopiśmie „Społem w Warszawie, poświęconego sprawom kooperatywnym w Łodzi.

Elektryfikacja kraju.

—o—

Ostatnie posiedze w Słow. Techników powołało było tej, tak ważnej przy odbudowie przemysłu naszego sprawie. Profesor politechniki lwowskiej inż. Sokolnicki mówił o projekcie

budowy elektrowni okręgowej w Jazowsku pod Szczawnicą. Elektrownia ta ma się posiłkować siłą wodną z obok przepływającego Dunajca, co wobec trapiącej całą Europę głodu węglowego, ma dla kraju pierwszorzędne znaczenie. Plany rzezzonej elektrowni wykonał znakomity nasz rodak inż. Narutowicz profesor z Zurichu w r. 1909, kiedy projektowano w Jazowsku wybudować fabrykę wydobywania azotu wprost z powietrza metodą profesora dr. Mościckiego. Podczas wojny Niemcy chcieli wykorzystać projekt inż. Narutowicza celem przeprowadzenia energii elektrycznej na Górny Śląsk, -lecz do układu w tej sprawie z Austrią nie doszło.

Według projektu maszyny elektrowni są o sile 16 tysięcy koni parowych. Energia elektryczna stanowi rocznie 90 mil. kilowatów. Przy możliwości przeniesienia energii tej na dalekie przestrzenie z centrali te mogłoby korzystać całe zagłębie węglowe polskie, nie wyłączając Karwiny i Śląska Górnego.

Nasze stosunki z Grecją.

—o—

Analogje z punktu widzenia stosunków politycznych i dyplomatycznych, panujących w Grecji i w Polsce nadają sprawie 2 stosunki tych dwóch narodów w charakterze żywotnym. Grecja po nieudanych „coup d'Etat” ex-któła Konstantyna, zwróciła się była bez zastrzeżeń, pod wodzą Venizelosa ku aliantom, z całym zaufaniem, mimo agitacji „aktywistycznej” prowadzonej ze Szwajcarii przez Konstantyna i w Grecji przez jego zwolenników. Wojnę wygraną, Grecji obiecano rekonpensaty, na których spełnienie czeka jeszcze do dnia w niepewności. Na pierwszym punkcie niedomagań z powodu niepewności o przyszłość stoją kwestje nowych granic z Turcją i terenów okupowanych przez Włochy. Tracja, której pola były także zniszczone krwią

grecką przez barbarzyńskie panowanie Turków, do Turcji już nie należy od 1913 r.

Zwycięstwo aliantów wyrwało ją Bułgarii, a Grecy, którzy do niej mają prawo nań wciąż czekać. Ze Smyrny—to samo.

Kiedy przed rokiem Grecy otrzymali pozwolenie zejścia Smyrny, Grecja cała zadrzała. Przyszły inne rozkazy z Paryża i Grecy znowu byli zawiedzeni.

Kwestja terenów okupowanych przez Włochów jest w tym stadium: Dwanaście wysp Dodekanesu z Rodosem, Epir północny czekają na przyłączenie do Grecji Wrzenie wszędzie rośnie z tego powodu. Nieustalenie granic przyszłej Grecji, stan obłożenia nie zniesiony jeszcze, system rządowy dochodzący do dyktatorstwa, pokój nie podpisany z Turcją, ułatwiają zwolennikom Konstantyna agitację. Tygodnie i miesiące upływają w niepewności o przyszłość.

Nieobecność Venizelosa w Grecji, (w Paryżu obecność jego jest więcej potrzebna), ułatwia tem bardziej pracę przeciwnikom kierunku pro-aljantkiego.

Przyszłość Venizelosa i co z tem idzie przyszły ustrój Grecji zależą ściśle od obrotu jaki wezmą sprawy „terrae irredentae”. Na wschodzie Śródziemnego morza może wkrótce wyniknąć pożar.

Rada „czterech lub pięciu” ma ciężki orzech do zgryzienia ze sprawą Adriatyku i Flumę, ciężki mied może ze sprawą Grecji.

Przepiękna uchwała.

Zjazd ziemian wołyńskich odbyty 5-go i 6-go lutego w Łucku uchwalił jak donosi K. B. P. aby posiadacze więcej niż 400 morgów obszaru ofiarowali dla zasłużonych w sprawie polskiej żołnierzy 3—5 proc. ogólnej przestrzeni. Właściciele obszarów leśnych, zamiast ofiary w naturze, mogą składać ekwiwalent w pieniądzu na zakup ziemi. To ostatnie dotyczy również właścicieli ziem i lasów poniżej 400 morgów. Posiadający mniej niż 120 morgów wolni są od składania tej ofiary.

Gruby papier

do pakowania
w ilości kilku pudów
można tanio nabyć
razem lub częściowo.
Wiadomość w administracji
„Rozwoju“.

od dziś III serja wybitnego obrazu

KINO POLONIA

Konstantynowska 16

Kurjerem z Waszyngtonu
czyli „Tajem. szp. egzyst. Cudzoziemski”
Stanach Zjednoczonych.

7 godzin. Początek seansów o godz. 4, 6 i 8 wiecz. w soboty i niedzieli
II o godz. 4.30, III o godz. 6.30 VI o godz. 8.30.

Czółenka

DO MASŁYN DO SŁYCI
poleca fabryczny skład i iel pończosznicych
Dom Handlowy
JÓZEF GOLDMAN, Warszawa
ul. Śniadeckich № 6, (zawn. Kaliksta) tel. 276-14.

Wódki słodkie nadeszły
z POZNANIA
są do nabycia u
A. ULRYCHOWEJ
ul. Piotrkowska 92.

TOWARY

UBRANIA
BLUŻKI
SUKNIE
PALTA
BIELIZNA
WSYPY
CAJGI

Portjery polecają
Cł. Markowicz i S-ka
Piotrkowska № 67,
w podwórzu. 359-10

D. N. Goldberg

Lódź, Pusta 19

Przebiega 10-12 15-7.

230-7.

TANIO

Wszystki towar
Wsyropy
Flanela
Paltowy towar
Boston granat.
Całki
Chustki

polecają

Ceny hurtowe.

Drukery

Piotrkowska 45
front wejście przez sień
ważna dla knoparatyw
i snótek ralmicznych.
354-10

Za zęby

szere płacę na wyższe
ceny, również kupię zło-
te zęby.

Główna 5 m. 15.

front II p. 391-5

W majątku JEZOW, poczta Szadek
skradziono w nocy z 15 na 16 lutego

4 cugowe piękne klacze

wszystkie wysokożrebne, strzyżone ogony i grzywy,
wszystkie bez felerów

- 1) Gniada bez odmian 9 lat
- 2) Gniada kurt-zowana tylnie nogi białe 5 lat.
- 3) Kasztanka bez odmian obz. budowy (170cm.)
- 4) Skarogniada tylnie nogi białe po pięćny 4 lata.

Za wskazanie miejsca ukrycia lub sprawców
wyznacza się

NAGRODY 10,000 MAREK

1000 marek nagrody

Zaginął portfel podczas rewizji w Skalmierzycach dn.
19 lutego r. b. w nocy, zawierający paszport zagraniczny
na imię Samuela Rosenbluma oraz różne ważne dokumenty
a także imię. Pieniędzy żadnych nie było. 1000 marek
nagrody za odniesienie. **Kalisz, ul. Nowa 17**

S. Rosenblum.

581-1

Kupię

kollekcję marek pocztowych.

Kask. oferty pod „K. M. P.”,
składać w Adm. nin. pisma.

Poszukuję

ogrodu wraz z ziemią i za-
budowaniami miejscowość
nie robi różnicy chciałbym
wziąć w dzierżawę. Oferty
w Adm. Rozwoju pod 1920.

Najlepiej sorzedac można bi-
uterie, stare złoto srebro i
zezarki u jublera **Eizena-
barga.**

Główna 80

Płacę dobre ceny.

499-16

Potrzebny

wspólnik akcjeccjanin z Ka-
pitałem 100,000 M. do odla-
wni tełazi i słusam. Oferty
w Rozwoju pod „Odewnia”

543-4

Sucha-ter

z dłu goletnią praktyką, któ-
ry włada polskim, niemiec-
kim i rosyjskim językami
poszukiwany.

Oferty składać w redakcji
pod lit B. 580-5

Potrzebny zaraz młody człowiek do KONI

Wiadomość w Adm. Rozwoju

Wojczak Jan i Władysław za-
gubili paszporty niemieckie
wydane w Łodzi. 170-1

Jan Kubiak zagubił paszport
U polski wydany z gm. Zdobycha
Wola Nowa Sieradzińskiego 1609-1

Maczmarek Anna zagubiła pasz-
port niemiecki wydany w Ło-
dzi. 1679-1

Piotrowski Stanisław zagubił do-
wód osobisty wyd. w Grabo-
wie. 1654-1

Pozner Icek zagubił paszport
niemiecki wydany w Zyrardo-
wie. 1676-1

Stokfisz Stanisław zagubił pasz-
port niemiecki wydany w Ka-
tnie. 1658-1

Tylniski Roman zagubił pasz-
port niemiecki wyd. w Łodzi.
1714-2

Zagubione dokumenty.

Pobaszkiewicz Wacław zagubił
dowód tymczasowy wydany w
Łodzi. 1708-1

Grinwalba Jenta zagubiła pasz-
port niemiecki wyd. w Łodzi.
1754-2

Wierziak Walerja zagubiła
paszport niemiecki wydany w
Łodzi. 1766-2

Zaginął paszport niemiecki wy-
dany w Prusach na imię Wła-
dysław Kowalewski. 1700-1

Tomaszak Stanisława zagubiła
paszport niem. wyd. w Ło-
dzi. 1780-3

Zagubiono paszport wyd. 5 okre-
śn. m. Wilna za №3818 wydany
na imię Chewel Buzzen kwitek
lombardu 176 mk Proszę odnieść
na Zieloną №12, Hotel Gubia pok.
№17. 1752-2

Wojczak Bolesław i Stanisław
zagubili paszport rodzinny
niemiecki wydany w Łodzi i kar-
tę zapomogową. 1699-1

Wojciechowska Stefania zagubiła
paszport niem. wyd. w Łodzi.
1748-2

Wojczak Władysław-Bronisław
zagubił paszport rosyjski
wyd. w Łodzi oraz karty. węgło-
wa i nastroją zwrócić za nastro-
ją Benedykta 42. 1758-2

Murawa Władysław zagubił pasz-
port niem. wyd. w Wiskitnie.
1748-2

Ciupliska Władysław zagubił
paszport niem. wyd. w Łodzi.
1759-2

Dobrzela Franciszka zagubiła
paszport tymczasowy wydany
z gminy Klak. 1702-1

Urbanik Stanisław i Katarzy-
na zagubili paszporty niemie-
ckie wyd. w Łodzi. 1711-1

